

Szymon Wierziński, *U boku bazyleusa. Frankowie i Waregowie w cesarstwie bizantyńskim w XI w.*, Byzantina Lodziensia XXXVII, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019, ss. 434

Recenzowana książka jest efektem rozwinięcia tez rozprawy doktorskiej napisanej pod opieką profesor Teresy Wolińskiej, obronionej w 2013 r. na Uniwersytecie Łódzkim¹. Szymon Wierziński to jeden z młodszych wychowanków łódzkiej szkoły bizantynologicznej, obecnie związany z Instytutem Nauk Społecznych i Zarządzania Technologiami Politechniki Łódzkiej. Warto dodać, że książka jest efektem rozwijanych przez kilkanaście lat osobistych zainteresowań autora tematyką skandynawską i anglosaską².

Praca została podzielona na siedem rozdziałów. W części pierwszej autor podjął temat funkcjonowania armii bizantyńskiej w X w., okresie wielkich zwycięstw takich cesarzy, jak Nicefor II Fokas czy Jan Tzimiskes, zarówno jej struktury organizacyjnej, jak i liczebności. W zakresie zainteresowania bizantynologa znalazło się, rzecz jasna, również zagadnienie składu etnicznego armii w tym okresie. Autor poświęcił wiele miejsca Armeńczykom, Chazarom, ludom słowiańskim, a także procesowi wprowadzania na służbę cesarską Rusów (s. 55-70). W rozdziale drugim znalazły się podstawowe informacje na temat okoliczności powstania gwardii wareskiej w czasach Bazylego II, a także próba naświetlenia sytuacji, w jakiej znalazło się cesarstwo w XI w., szczególnie w kontekście zagrożenia seldżuckiego (s. 76-86). Rozdział trzeci ma na celu

¹ Efektem tych badań był m.in. artykuł: S. Wierziński, *Normans and other Franks in 11th century Byzantium: The careers of the adventurers before the rule of Alexios I Comnenos*, „Studia Ceranea” 2014, 4, s. 277-288.

² Idem, *Diuk, król i papież. Kilka uwag na temat sporu o legalność objęcia tronu Anglii przez Williama Bastarda w 1066*. Cz. I, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2014, t. 91, s. 203-216; idem, T. Tulejski, *Diuk, król i papież. Kilka uwag na temat sporu o legalność objęcia tronu Anglii przez Williama Bastarda w 1066 r.* Cz. II, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2014, t. 91, s. 217-227.

natomiast omówienie sytuacji politycznej w ojczyznach nowych najemników cesarskich – Rusi, królestw skandynawskich, Normandii i Wysp Brytyjskich (s. 87-126).

Główny temat dysertacji poruszony został w kolejnych rozdziałach – czwartym i piątym. Pierwszy z nich dotyczy historii funkcjonowania gwardii wareskiej – od jej założenia, poprzez przybycie Haralda Hardrady, po pojawienie się większej liczby najemników anglosaskich w oddziałach przybocznych cesarza. Autor omówił tu również zachowanie gwardii w okresie panowania Nicefora Botaniatesa oraz postawy oddziałów wobec uzurpacji Aleksego Komnena. Reformy zastosowane wobec struktur gwardii dokonane przez tego ostatniego kończą rozważania w rozdziale czwartym. W pierwszych paragrafach kolejnego Szymon Wierziński opisał główne kierunki wypraw normańskich na początku XI w., zwracając uwagę na alternatywę dla południowej Italii, czyli półwysep iberyjski (s. 211-220). Następnie omówił fakty związane z zacięciem Normanów na wyprawę Jerzego Maniakesa na Sycylię w latach 1038-1041 i okolicznościami wypowiedzenia przez nich służby bizantyńskiemu wodzowi (s. 220-226). Przedstawiciel łódzkiej szkoły bizantynologicznej przedstawił najznamiensze kariery normańskich najemników na dworze cesarskim, będące udziałem takich powszechnie znanych wodzów jak Hervé Frankopula, Roberta Kryspina, Roussela z Bailleul. Skupił się jednak przede wszystkim nie na działaniach wodzów normańskich, ale raczej polityce cesarzy zastosowanej wobec nich, kończąc na zmianach, które wprowadził Aleksey Komnen, czyniąc z części rycerzy normańskich swoich bliskich współpracowników, awansując ich i wprowadzając do bizantyńskich rodzin (takich Normanów jak Roger, syn Dagoberta, założyciel rodu Rogeriosów, Rudolf Peel de Lan i inni – s. 260-269).

Dwa ostatnie rozdziały poświęcone zostały kwestiom wewnętrznym, związanym z obecnością wareskich i normańskich wojowników w Bizancjum. W rozdziale szóstym autor przedstawił kwestie upadku systemu monetarnego cesarstwa po śmierci Bazylego II, szczególnie w okresie sprawowania władzy przez Konstantyna IX Monomacha i związanym z wywołanym w ten sposób kryzysem gospodarczym oraz zagadnieniem wynagrodzenia armii – tak złożonej z żołnierzy temowych i *tagmata*, jak i najemników (s. 271-293). Następnie zajął się skomplikowaną strukturą urzędniczą dworu cesarskiego, ze szczególnym naciskiem na postępującą inflację znaczenia dawnych rang i godności,

zakończoną wraz z reformami Aleksego Komnena. Przedstawił jednocześnie wyniki własnych badań rozwoju karier najemników ruskich, skandynawskich, anglosaskich i normańskich na dworze cesarskim, konkludując, iż ci ostatni radzili sobie zdecydowanie najlepiej, osiągając znacznie wyższe godności od pozostałych (s. 306-320). Z pewnością za jedno z najbardziej interesujących stron w omawianej książce należy uznać te poświęcone wzajemnym relacjom pomiędzy Normanami a Waregami, gdzie autor udowodnił ciekawe zjawisko pewnej wzajemnej obojętności i braku poczucia solidarności wobec siebie nawzajem (s. 321-333). Kolejna część rozdziału siódmego poświęcona została wizerunkowi gwardii wareskiej i rycerstwa normańskiego w źródłach bizantyńskich³.

Niekiedy zastanawiają podjęte przez autora decyzje co do rozwijania, głębszego wyjaśniania danych zagadnień, konkretnie zaś wyboru tych, które podlegają szerszemu omówieniu. Sądzę, że autor miał po prostu na uwadze podstawowych adresatów swojej pracy, skierowanej z racji reprezentowanego środowiska przede wszystkim do bizantynologów. Stąd być może starał się wyjaśnić szerzej kwestie dotyczące dziejów ludów skandynawskich i anglosaskich (praktycznie cały rozdział III: *Drogi do Bizancjum. Nowe obszary zaciągu* – s. 87-126), podczas gdy nie zatrzymuje się na dłużej nad niuansami niektórych wydarzeń z historii cesarstwa, jak choćby okoliczności upadku Michała V (s. 145-148). Autorowi nie udało się uniknąć też pewnych skrótów myślowych, przez co niekiedy trudno zrozumieć cel danego wywodu. Dla przykładu – teza, że Bizantyńczycy nie byli w stanie docenić zagrożenia ze strony Seldżuków, ponieważ byli zajęci jednocześnie w ramach cesarstwa księstw armeńskich (s. 86) nie wydaje się zbyt przekonująca. Równie dobrze można byłoby przecież stwierdzić, że proces jednoczenia był właśnie odpowiedzią na zagrożenie seldżuckie.

Na koniec drobne kwestie techniczne. O ile wybór modelu transliteracji zamiast transkrypcji w podawaniu nazw rosyjskich jest oczywiście akceptowany,

³ Brakuje jednak odwołania do niedawno sformułowanych wniosków Vitalija V. Prudnikova, który zasugerował interesującą możliwość interpretacyjną obecnego w źródłach bizantyńskiego oburzenia na niedotrzymywanie umów przez Normanów – wynikało ono wg niego z wyższych standardów stawianych normańskim przybyszom w stosunku do tych, jakie Bizantyńczycy reprezentowali wobec innych „barbarzyńców”. Od „Franków”, przedstawicieli zachodniego chrześcijańskiego rycerstwa, oczekiwali po prostu więcej niż od koczowniców: *Normanny v Maloj Aziji v XI-XII vv.*, dysertacja kandidata istoricheskikh nauk, Moskwa 2016, s. 106-142. Współgrałoby to poniekąd z karierami dworskimi, jakie udało się osiągnąć Normanom, jako bliższym kulturowo Bizantyńczykom od Waregów.

to nie wydaje się zrozumiałym potraktowanie w ten sposób nazw geograficznych znanych historycznie krain – formy Nakhichevan (s. 85) nie można uznać za słuszną, skoro w języku polskim mamy powszechnie używaną nazwę Nachiczewan. Po drugie, niewątpliwie cenne i wielowątkowe rozważania autora są na tyle szczegółowe i skrupulatne, że konieczne byłoby zastosowanie na końcu poszczególnych rozdziałów podsumowania głównych ustaleń. Reasumpcja takowa pozwoliłaby, wobec naprawdę przytłaczającej ilości zgromadzonych przez autora informacji, wyodrębnić najważniejsze z ustaleń i hipotez bizantynologa. Co prawda, zdaję sobie sprawę, że autor starał się zgromadzić wszystkie wnioski w rozdziale kończącym pracę (s. 347-363), jednak sam wydaje się być niekonsekwentny w tej decyzji – prezentuje bowiem wcześniej reasumpcję swoich ustaleń np. przedstawiając strukturę gwardii wareskiej w czasach Aleksego Komnena (s. 206), czy miejsca Normanów w strukturze społecznej cesarstwa bizantyńskiego (s. 268-269).

Konkludując, opracowanie autorstwa Szymona Wierzbińskiego należy uznać za istotny wkład nie tylko w poznanie dziejów powstania i rozwoju cesarskich oddziałów najemnych, ale również na temat historii Bizancjum w XI w., szczególnie w kontekście militarnym i gospodarczym funkcjonowania państwa.

Błażej Cecota <https://orcid.org/0000-0002-4746-0325>

(Uniwersytet Jana Kochanowskiego,
Filia w Piotrkowie Trybunalskim)